KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Lutego. — Rok 1850. Środa. № 49. Jutro, Śtej Eleonory. Przybyło dnia godz: 2 min

Na zasadzie upoważnienia Wyższej Władzy, zarządzoną została ogólna reperacja Kościoła we wsi *Lipcach* Pow: Rawskim, na którą według anszlagu wyznaczoną została summa rs. 1337 k. 89 (zł. 8919 gr. 8). Kościół ten liczy 1622 parafjan.

Wedle odebranej w dniu wczorajszym wiadomości z miasta *Krakowa*, lody na *Wiśle* pod tem miastem, dnia $^{5}/_{17}$ b. m. o godz: $2^{1}/_{4}$ po południu, przy wysokości wody stóp pięciu nad zero, ruszyły. Gdy lody na *Wiśle* pod *Warszawą* wkrótce puścić mogą, i przy ich puszczeniu spodziewać się należy wielkiego przyboru wody, *Magistrat* więc uprzedza o tem mieszkańców okolic *nadwiślańskich*, ażeby wcześnie stosowne środki bezpieczeństwa przedsięwzięli, dla uniknienia klęski, jaką spodziewany przybór mógłby zrządzić.

Doszła tu nas wiadomość, iż ś. p. Marja z Wolanowskich, *Hubicka*, małżonka JW. b. Sędziego Appelacyjnego, a obecnie Emeryta i Sędziego Pokoju Okręgu *Pilickiego*, zakończyła życie d. 11 b. m. w dobrach *Smoleniu*.

Wezwani zostali spadkobiercy po Elżbiecie *Szparnagiel*, zmarłej w r. 1839, ażeby się w ciągu 6 miesięcy zgłosili z prawami swemi do Trybunału Cywilnego Gub: Warsz:, po odbior deponowanego w Banku Polskim spadku, w kwocie zł. 338 gr. 22.

PP. Szymon *Rybasiewicz* i Juljan *Zamojski*, po uzyskaniu konsensów i zapisaniu się do Zgromadzenia Kupieckiego, prowadzić będą pod własnemi firmami w m. *Warszawie* handle kupieckie, a mianowicie: pierwszy, handel towarów kolonjalnych, win i innych trunków zagranicznych; drugi zaś, handel korzeni i win.

Oczyszczanie ulic, nie ustaje ani na chwilę: wczoraj massa robotników zajętą była rąbaniem lodów na placu pomiędzy Ratuszem i gmachem Teatralnym. Nie zadługo więc, ujrzemy całe miasto w nowej wiosennej, to jest *wybrukowanej* sukience.

Wczoraj także ponowione zostało Policyjne ostrzeżenie. co do wywozu przez właścicieli domów, *śniegu* i *lodów* ze wszystkich dziedzińców posessji tutejszych.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedm: w pałacu Potockich, otrzymała następujące nowości: *Gramatyka francuzka* praktyczna, Kacpra *Hircla*, zł. 11. *Historja prawa polskiego*, napisana i wykładana przed rokiem 1830 w b. Warszawskim Alexandrowskim Uniwersytecie, przez J. W. *Bandtkie-Stężyńskiego* (dzieło pogrobowe), zł. 26 gr. 20. *Zbiór Nabożeństwa dla Panien* z piękną ryciną i ozdobnym tytułem, na papierze welinowym, zł. 8. *Pokojówka*, szkic obyczajowy, przez Tadeusza *Padalicę*, zł. 4. *Obrazy Litewskie*, p. J. *Chodźko*: Serja V, zawiera dworki na Antokolu; cena 2ch tomów, zł. 14. *Nowy Morfeusz*, wyjawiacz snów w sposobie alfabetycznym, z dodatkiem o własności planet i gry punktowej, zł. 2. *Kurs praktyczny* języka francuzkiego, bez uczenia się regnł na pamięć, z niemieckiego D. F. *Ahna*, podług trzydziestego piątego wydania, zł. $3^{1}/_{2}$.

W Sądzie Policji poprawczej Wydziału *Łęczyckiego*, znajdują się w depozycie, odebrane od podejrzanej osoby, różne przedmioty, jako to: bielizna, kołdry, chustki, płaszcz męzki i miednica mosiężna; po odbiór których, właściciele winni się zgłosić w ciągu dni 30tu.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od Osób, które nie przyjęły wygranej w *elbika*, zł. 2 gr. 18, na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

Po pięknej onegdajszej pogodzie, dzień wczorajszy był dalszym ciągiem *odwilży*. Ukazały się znowu tyle pożądane w słotach, a zawsze nieocenione *dorożki*. Tymczasem do dalszego mrozu i śniegu, to jest jak się zdaje do roku przyszłego, *sanki* odstawiają się na bok. Jazda niemi dobra, ale nie po *bruku*. Ktoś porównał *dorożki* i *sanki*, do *skórzanego* i *atlasowego* trzewika. Ten ostatni dobry na bal, ale pierwszy do wszystkiego się przyda. Tak też i *dorożki*: są one równie użyteczne kiedy odkryte, wiozą na spacer skarby nasze, czyli zdobną w wdzięki i stroje płeć piękną, jak kiedy pod rozłożystą budą i fordekiem, dają im przytułek przed deszczem i szarugą.

Od czasu zmniejszenia się gry w *wista*, jużeśmy przeszli różnorodne koleje. Szalony bo zawsze pędzony *preferans*, który po spokojnym i milczącym *wiście*, rozgościł się na zielonych stolikach, co dzień powiększał swoją formę i nowe wprowadzał odmiany; a kiedy już przebiegł po wszystkich szczeblach i stanął na najwyższym, wtedy obejrzał się po-za siebie i spytał: »A co dalej będzie?" Otóż ostatnią jego metamorfozą został *wist-preferans*. ze wszystkiemi sztukami, licytacjami i starszeństwem kolorów jak tamten. Czy długo ten stan potrwa, niewiemy, ale widać że *Francuzi*, przewidują już powrót do gry dawniejszej, skoro w tych czasach wydali broszurę. obejmującą traktat o *wiście* według zasad PP. *Hoyle*, *Payne* i *Matthews*.

Panie *Redaktorze!* otworzywszy wczoraj lufcik dla świeżego powietrza, nawiedzony zostałem od prześlicznego białego gościa, *gołąbka*, który wpadłszy zadyszany, usiadł na środku pokoju. Naturalnie że lufcik zamknąłem, a gościa potraktowałem *grochem* i *wodą*. Wnosząc jednak, że biedna ptaszyna, szukając u mnie schronienia, uszła zapewne albo przed głodem, albo przed słotą i niebezpieczeństwem, posyłam ci za jej ocalenie zł. 2 na biednych. ***— Wiadomo wszystkim jaką przysługę, nie ma jeszcze roku, oddawały *gołębie* towarzystwu ajentów giełdowych w *Lyonie*, przynosząc im

w jak najkrótszym czasie już to pod skrzydełkami, już na szyjce, najświeższe wiadomości handlowe z *Paryża*, według których, spekulanci kierowali w tym dniu interesa swoje. Kontrabanda ta długo się ciągnęła, aż za jej odkryciem, zarządzone zostało śledztwo. Za nim jednak takowe się rozwinęło, policja *Paryzka* i *Lyońska*, wzięła się na inny sposób, i wystrzelała wszystkie gołębie, w przelocie ich między temi miastami. Tym sposobem do tysiąca padło tego ptastwa, które po zabiciu, odsyłano do szpitali na pokarm dla chorych. To nasuwa nam myśl, ażeby nieznajomy korrespondent, zajrzał pod skrzydełko swojemu gościowi, a może zamiast wiadomości *giełdowej*, znajdzie jaką nowinę *sercową*, którą mu w ten sposób chciano zakomunikować. Nadesłane zł. 2, Redakcja włączyła do funduszów na Instytut mor: zan: dzieci,

Niezbyt dawno, bo jeszcze wczoraj, pewien Amator wszelkich *nowalji*, kręcił się i szukał po całem mieście owych przysmaków, co to dopiero pojawiać się zwykły z *wiosną*. Tym czasem, musiał go jak wnosiemy, odgadnąć P. *Dominik*, właściciel tyle obfitego we wszelkie przyjemności *Ogródka Wiejskiego*, i wystąpił z *nowalją*, ale z jakąż? aż strach nas bierze wymienić, ażeby nam nie przypisano przesady, pomimo iż na własne widzieliśmy oczy! Pociesz się tedy szanonowny *Amatorze*, boś znalazł coś szukał, gdyż ową *nowalją*, są *raki!* a do tego jeszcze ze świeżym *koperkiem*. Wszakże życzymy się spieszyć, bo słynne *raki* P. *Dominika*, nie zwykły wlec się po swojemu jak *żółwie*, ale pędzić biegiem *lokomotywy*, i dla tego nader szybko mogą się rozejść.

W znanej w *Warszawie* Kawiarni pod nazwą: *Caffé de belle vue*, wprost kolumny *Zygmunta*, uregulowany został w nowym salonie *billard*, na którym popisywać się mogą amatorowie tej przyjemnej rozrywki.

Łaskawy Panie Redaktorze! Gdy byłem proszony od pewnej osoby o zawiadomienie, jaki sen mieć będę pierwszej nocy po widzeniu się z tąż osobą, przyrzekłem jej nadesłać takowy w *balladzie;* gdy zaś taż osoba wkrótce wyjechała na prowincje, i takowej nie otrzymała, zechciej Pan zatem ją umieścić w swoim *Kurjerku*, abym zadosyć uczynił mojemu przyrzeczeniu.

15to-letni Prenumerator.

Redakcja *Kurjera*, zważając na zasługi Szanownego *Prenumeratora*, dopełnia jego życzenie, i umieszcza nadesłaną *balladę:*

SEN.

Już nie pomnę jak to było,
Dosyć że to jakby w Maju,
Na błoniu się zieleniło,
Były kwiatki pośród gaju.

Rzeczka w wstęgach tęczy była,
Na niej złota łódka w biegu,
Jakaś postać nią krążyła,
I stanęła w samym brzegu.

Ach ta postać wzór Anioła,
I ten uśmiech nie ziemianki,
Jakiś promień do około,
Barwił lica jak niebianki.

I pięknuitką swą rączynę,
Nad swe wiosło unosiła,
Nie pytałem o przyczynę,
Dosyć że coś przemówiła.

Jam był w słodkiem zachwyceniu,
Kwiat pamięci Jej podałem,
Ona wzięła, a w spojrzeniu.
Już nagrodę otrzymałem.

Wkrótce słońce błysło w cienie,
Całe błonie rosą drżało,
Znikło wszystko jak marzenie,
Lecz wspomnienie pozostało.

Gdyby mi kto przepowiedział,
Co ten sen ma za znaczenie,
Ten zapewnie jużby wiedział,
Żem zasłużył na wspomnienie. *** —

Nr 8my *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, wyszedł z druku, i zawiera: *Rolnictwo*, *Wychowanie zwierząt domowych. Uprawa roślin*, i *Rozmaitości.*

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 20½ (zł. 34 gr. 21), dają rs. 5 k. 19½ (zł. 34 gr. 19). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 89 (zł. 99 gr. 8); wartość kup: k. 9½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Melodramie *Tułacz*, przywołani: PP. *Żołkowski* i *Królikowski* po 2-kroć, oraz Pan *Chomanowski* 3-kroć.

Wczoraj, PP. Jan *Jasiński*, Reżyser Teatrów *Warszawskich*, Antoni *Sachetti*, Dekorator przy tychże teatrach, i Karol *Bańkowski* Maszynista, udali się do *Paryża*, celem wzbogacenia zagranicznemi nowościami, ciągle wzrastającej w obfite zasoby sceny Warszawskiej.

W mieście *Lwowie*, rozstał się z tym światem w d. 8 b. m., ś. p. Sylwester *Piątkowski*, C. K. Gubernjalny Kancelista, wieku lat 74 liczący.

W dniu 8 b. m. umarła we *Lwowie*, przeżywszy lat 70, ś. p. Józefa *Tarnowiczko*, wdowa po Inspektorze Kryminalnym.

Z Petersburga. — JXiądz Maciej *Wołuczewski*, Rektor Seminarjum Rzymsko-Katolickiego w *Telszach* (w Gubernji Kowieńskiej), mianowany został Biskupem Dyecezji *Telszewskiej*.

Anglja. — Projekta reformy w systemacie kolonjalnym przedstawione i rozwinięte w Izbie przez Lorda J. *Russel*, dobrze zostały przyjęte.— Pani Helena *Cavendisch*, Dama anglikańskiego wyznania, bliska krewna Xcia *Devonshire*, d. 5 z.m. wróciła na łono Kościoła Katolickiego. Oświadczenie jej przyjął Kardynał *Patrizi* w Kościele Serca Jezusowego w *Rzymie*; poczem udzielił Sakrament *Bierzmowania;* Xżna *Borghese* asystowała nowo-nawróconej.

Austrja. *Wiedeń 14 Lutego.* — Jenerał-Major *Keller* Fligel-Adjutant cesarski, wysłany został do *The-*

resienstadt, głównej kwatery korpusu czeskiego. — *Gazeta wiedeńska* ogłasza mnóstwo nominacji na urzęda sądowe. — W tych dniach posłowi w *Atenach* prześlą instrukcje co do postępowania w kwestji *Grecko-angielskiej*. — Z okolic niższego *Dunaju* donoszą o wielkich klęskach wylewem spowodowanych.— Obliczono z źródeł urzędowych, że *Austrja* liczy 27 miljonów owiec; wyrabia z wełny towarów za 6,794,000 złr., i na to potrzebuje 600,000 centnarów wełny.— *Gazeta Peszteńska* ogłasza 11 wyroków śmierci na gwardzistów przybocznych; wyroki te jednak zamieniono od kilku do 12 lat więzienia.— W *Dalmacji* po przybyciu z wyprawy wojskowej, zaczynają płacić podatki. — W *Peszcie* w ogóle spalono banknotów Kosutowskich za 5,073,200 złr.— Gabinet zapytał gubernjum *Lwowskiego* o zdanie co do zaokrąglenia *Galicji* przez dodanie pewnych części północnych *Węgier*.— Po ośmiodniowej pracy, zdołano nareszcie przygasić pożar w salinach *Bocheńskich*. — Sąd standrechtowy w *Arad*, skazał 4ch chłopów wołoskich, za rozbój, na powieszenie: wyrok zaraz wykonano.— *Z Czech* donoszą, że w *Plass*, majątku Xięcia *Metternicha*, spodziewają się przybycia tegoż Xięcia w końcu Marca. — Telegrafem otrzymano tu przez *Tryest* wiadomość z *Aten* do 6go Lutego. *Anglicy* nie zawiesili środków exekucyjnych, i takowe coraz surowszemi się stają. — W wielu okolicach niższej *Austrji* zarzucą uprawę kartofli, z powodu wracającej choroby, a wieśniak poprzestanie na rzepie i kukurydzy. — Schwytano tu w tych dniach mnóstwo kieszonkowych złodziei, których liczba niezmiernie się powiększyła. — Jen:-Maj: Hr: *Neiperg*, syn Feldm:-Por: Hr: *Neiperg* i Cesarzowej *Marji-Ludwiki*, Xiężny *Parmy*, ożenił się z córką Xcia *Bathyany*. — *Z Krakowa* pod d. 11ym b. m. donoszą, że po 8 dniach pracy, zdołano prawie zupełnie przydusić pożar w salinach *Bocheńskich*; zamurowano galerje bryłami soli i gliną, by tak pożar sam w sobie się wytrawił: przeszło cztery piąte starych salin zostało dotkniętych pożarem, i tylko w jednej piątej robić można; rozchodzenie się gryzącego i duszącego dymu, najwięcej szkodziło pracującym.

Belgja. — Król przesłał na ręce Burmistrza miasta *Liège* 5000 fr., dla rozdania pomiędzy najbiedniejszych, dotkniętych wylewem rzeki *Meuse*.

Francja. *Paryż 12go Lutego*. — *Monitor* ogłasza znowu listę mianowań kawalerów legji honorowej. — P. *Lamartine* miewa często konferencje z Panem L. N. *Bonaparte*.— Spodziewają się tu rychłego powrotu P. *Persigny*, dotychczasowego Posła w *Berlinie*, który misję swą już dopełnił.— Głoszą, że P. *Ledru-Rollin* był niedawno w *Paryżu*. — *Anglja* nieprzyjęła, jak to głoszono, pośrednictwa *Francji* w sprawie *greckiej*. — Poseł Króla *Haiti*, skarżył się, że w czasie maskarad, maski przedstawiają *Faustyna Igo* i jego Ministra; policja zakazała podobnych masek, równie jak i tych które naśladowały Pana *Véron*, Redaktora dziennika *Constitutionnel*.— W *Algierji* spokojność zupełna panuje.— Z prowincji donoszą o dymisjach dawanych *socjalistowskim* nauczycielom. — Dzienniki półurzędowe zaprzeczają wieści o zmianie gabinetu. — Mięsopustne zabawy już się rozpoczęły; ponieważ na oprowadzanie tucznego wołu w *Paryżu*, policja nie pozwoliła, przeto dopełniono tego w okolicy miasta. — Gabinet myśli przedstawić izbom prawo, by całą *Francję* rozdzielić na pięć okręgów wojskowych, zostających pod dowództwem Jenerałów *Changarnier*, *Castellane*, *Rostolan*, *Gémeau* i *Magnan*, którzy mają uzyskać pełnomocnictwa do ogłaszania w stanie oblężenia każdego miejsca do ich komendy należącego. Wiadomość ta niekorzystnie oddziałała na giełdę, ponieważ podobne prawo, w Zgromadzeniu spotka opór nie mały.— Izba zajmuje się prawem o wychowaniu. — Z powodu wiadomości z departamentów, zwłaszcza południowych, rozkazano władzom podwoić baczenie. — Zgromadzenia wyborcze dla wyborów dodatkowych już się tu rozpoczęły. — W tych dniach wydobyto szczęśliwie z kopalni marglu w *St. Vincent*, 2ch robotników, tamże od pół-ósma dni zasypanych. — Z *Rouen* uciekł niedawno kassyer domu handlowego, ukradłszy 25,000 fr. gotówką.— W Kościele Śgo Eustachego w *Paryżu*, w dzień Śtej Agnieszki, odbyło się solenne Nabożeństwo, z powodu odkrycia nowej ambony zbudowanej przez architekta *Baltard*. Znakomite Damy zbierały ofiary, które oddane zostaną Siostrom *Miłosierdzia*, dla użycia na różne cele dobroczynne.

Prussy. — Izba 2ga na posiedzeniu z 13 Lutego zatwierdziła, po odrzuceniu rozmaitych poprawek, projekt rządu, co do W. Xięztwa *Poznańskiego*, i udzieliła rządowi pozwolenie wcielenia części tej prowincji dotąd do *Niemiec* nie przyłączonej, do związku *niemieckiego*. — Dziennik *Staats Anzeiger* ogłosił urzędowo postanowienie rady administracyjnej, zwołujące parlament *Erfurcki* na 20 Marca stanowczo. — Finansiści tutejsi zaczynają się uskarżać na myśl nowej pożyczki.

Włochy. — Karnawał rzymski, jak donieśliśmy, przechodzi bez zabaw; mieszkańcy zupełnie w nich udziału nie mają; kilku Anglików i Oficerów francuzkich, starało się wywołać jakiekolwiek życie, ale to się niepowiodło. Niewiadomo, czy Rzymianie do końca wytrzymają w takiej wstrzemięźliwości przymusowej. — Wszystkie listy z *Portici* zgadzają się, że pożyczka *rzymska* nareszcie zaciągniętą została u domu *Rotszyld*; rząd Papiezki otrzyma od razu 2 miljony scudi. — Po nagłej i tak napełniającej wszystkich rozkoszą nadziei rychłego powrotu Ojca Śgo, dziś w każdym razie ledwo to z początkiem postu nastąpi, pomimo, iż Papież pragnie koniecznie wrócić jak najrychlej do *Rzymu*, do którego tęskni niezmiernie. — W *Turynie*, Izby prowadzą ciągle swe prace z korzyścią dla gabinetu.— Nowa pożyczka *sardyńska* bardzo dobrze idzie; nacisk

biorących obligacje, jest bardzo wielki; sądzą, że sam *Turyn* całą tę pożyczkę z 20 miljonów lirów udzieli.— Jeszcze w ciągu karnawału spodziewają się przybycia Kardynałów *Lambruschini* i *Franzoni;* Ojciec Sty podobno pięć dni w podróży zabawi, a następnie odbędzie uroczysty wjazd do *Rzymu;* Kardynał *Dupont* towarzyszyć mu będzie jako Minister Francji.

Rozmaitości.—Pani *de Nobelly* znana literatka francuzka za czasów *Ludwika XVgo* i *Ludwika XVIgo*, umarła w *Paryżu*. doczekawszy się późnej starości. Pani *Nobelly*, była matką (z pierwszego męża), Jenerała Dywizji *Levasseur*, odznaczającego się w *Algierji*.— W *Anglji*, *Szkocji* i *Irlandji*, istnieje 775 zakładów produkujących gaz do oświetlania. 250,000,000 spoczywa w tych zakładach, które rocznie wyrabiają 9,000,000,000 stóp sześciennych gazu, a spożywają 1,150,000 beczek (23,000,000 cent:) węgla kamiennego.— Lord *Brougham*, zraniony został w oko instrumentem fizycznym, ale nie szkodliwie. — Rada municypalna miasta *Montpellier*, nadała nowej ulicy w tem mieście, nazwę ulicy *Montelsa*. X. *Montels*, był zacnym kapłanem, który chociaż sam zawsze ubogi, umiał zbierać składki dla biednych, i rozdał własnemi rękami z tego źródła w *Montpellier*, przeszło *pół miljona* franków jałmużny. Pomiędzy innemi przygodami które mu się wydarzyły, opowiadają, że jednej nocy został przez patrol przytrzymany, będąc posądzonym o kradzież, gdy niósł własny jedyny materac, dla ubogiego chorego. — W tych czasach przybył do *Paryża* z *Bordeaux*, młody jeden człowiek, syn tamecznego *Negocjanta*, ale przy wejściu do hotelu dostrzegł, iż z liczby powierzonych mu papierów, zgubił jeden z najważniejszych w takim razie, to jest list polecający, pisany od ojca jego, do jednego z Notarjuszów paryzkich, z którym od lat najdawniejszych żył w ciągłej zażyłości i przyjaźni. Zafrasowany takim wypadkiem młodzian, postanowił nie prędzej stawić się u swego Patrona, dopóki nieodbierze powtórnego listu od ojca i w tym celu niezwłocznie napisał do niego. Tym czasem tego samego dnia, stawił się u rzeczonego Notarjusza młodzieniec, który oddawszy mu ów list od Negocjanta z *Bordeaux*, został jak najserdeczniej przyjęty, przedstawiony całej rodzinie, zaproszony do stołu, jednem słowem ugoszczony jak w domu własnym. Nazajutrz rano, powtórnie przybył, a zastawszy Opiekuna śpiącego, zakazał go budzić, i tylko zażądał aby wprowadzić go do gabinetu, pod pozorem napisania kilku listów, zanim tenże się przebudzi. Służący pomny wczorajszego przyjęcia, wypełnił rozkaz co do joty, i po niejakim czasie, ujrzał go wracającego z gabinetu z paką listów w ręku, w celu rzucenia ich na pocztę. Przytem na samem już wyjściu rozkazał zapewnić Notarjusza o powrocie swoim za chwilę. Tym czasem upłynął dzień, a za nim i drugi, a młodzieniec się nie stawia; zaś Notarjusz spostrzega, że z biurka znaczna bardzo kwota zniknęła. Słusznie więc całe podejrzenie padło na owego przybysza, co tem bardziej bolało opiekuna, iż to był syn najlepszego z jego przyjaciół. Gdy się to dzieje w kilka dni potem, przybywa także i właściciel zgubionego listu, otrzymawszy już powtórny od ojca. Notarjusza w domu nie było, a gdy na zapytanie odźwiernego, wymienił swoje nazwisko, odźwierny popatrzał na niego i zapytał podejrzliwie, czy tylko pewny jest że się tak zowie. Młody człowiek wzruszył ramionami i uśmiechnął się, a odźwierny dodał: Pan byłeś zdaje mi się cokolwiek niższy, i jakoś miałeś ciemniejsze włosy. Widać żeś oszalał mój bracie, a odźwierny zamykając bramę na klucz, dodał: a więc skoro tak, tedy Pan się zostaniesz ze mną, i mówiąc te słowa, porwał go silnie za kołnierz i wepchnął do ciemnej izbedki. Odurzony tem gościnnem przyjęciem młodzian, siedział aż do przybycia Notarjusza, który teraz dopiero spostrzegł, iż stał się ofiarą nikczemnego podejścia.— Gmina dostała nową sikawkę; zaraz ją więc próbowano, a była tak doskonała, i tak wielkim strumieniem wyrzucała wodę, że obecny temu wieśniak zawołał: »Ach jaka wyborna sikawka, co to za szkoda Panie Wójcie, że się teraz gdzie nie pali."

SZARADA.

Pierwsze trzecie, litery, a zaś *druga* płynie,
Ale nie jak nam mówią w odległej krainie,
Tylko ot, sobie płynie, gdzie tylko zechcecie;
Wszystka zaś jest haniebną jeżeli na świecie,
A jeśli jest ze świata do wielkich łask Nieba,
To jak tamtą pogardzać, tak tę wielbić trzeba.
(Zeszła Szarada *Uciecha*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bouvier Karol Kup: z Berlina nr 634; Brzozowski Leon Ob: z Gub: Podolskiej nr 634; Głuchowski Jan Kup: z Terespola nr 603; Gumiński Juljan Oby: z Sieradza nr 2680; Irman Pułko: z Carskiego Sioła; Jasińscy Rafał Oby: z Chojan, i Tom: Obyw: z Suchożebrów nr 626; Krukowiecki Jan Hr. z Popuia nr 601; Krapaez Jan Ob: z Suchczyc nr 584; Karwicki Winc: Oby: z Krakowa nr 634; Kisielnicki Stan: Ob: z Płockiego nr 634; Kozłowski Sztabs-Kap: z Brześcia Lit: nr 626; Mniewski Witold Ob: z Kutna nr 634; Marcinkowski Kajet: Ob: z Polaki nr 626; Pawłow Jene:-Major z Częstochowy; Radzyński Józ: Ob: z Glinki nr 391; Stokowski Stefan Oby: z Koszkowa nr 584; Trembicki Alex: Oby: z Łomny nr 585; Zienkowski Domi: Urzęd: Austrjacki z Krakowa nr 388; Zerebcow Jene:-Major z Nowogieorgiewska.

DONIESIENIA.

Jest miejsce dla OSOBY do Sklepu przy fabryce za kaucją mniej więcej Rsr. 150, albo li też w temże miejscu może się ulokować korzystnie; wnosząc tę kwotkę ofiaruje się tejże w procencie, mieszkanie, opał, światło, i przyzwoite utrzymanie życia. Ktoby zaś sobie życzył wejść w stosunki fabryczne z Kapitałem Rs. 900, gwarantuje się temuż Rs. 450 zysku rocznie. O czem bliższa informacja jest w Fabryce Wyrobów Chemicznych i Szuwaxu przy ulicy Królewskiej w pałacu JW. Łubieńskich, niedochodząc ulicy Marszałkowskiej, w Handlu po schodkach, przeciw Sztachet Saskiego Ogrodu.



KOCZ landarowy, używany, z rekwizytami, zdatny do podróży i na miasto; Bryczka mocna; Kiszka na jednego lub na parę koni, są do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy uli: Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość w bramie na lewo, u Szwajcara.



Z powodu wychodzenia wkrótce Dońskiej Nr 6ty baterji, sprzedaje się 5 **KONI**, w liczbie których, znajduje się jeden kursowy; można go wyprobować. Mający chęć kupna, zechce się zgłosić do Łazierek Królewskich, gdzie Koszary Kozackie.



Potrzebna KUCHARKA w średnim wieku, dobrze gotować umiejąca, i piec Ciasta, opatrzona w świadectwa dobrego sprawowania; zgłosić się może pod Nr 1346 lit: *b*, do Stróża, który wskaże gdzie potrzeba.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW** Archangielskich, para zł. 2 gr. 15. — A. *Kucharkin.*



Kto potrzebuje zbyć i gotów korzystnie odstąpić SUMMĘ 30,000 lub 40,000 zł., lokowaną dobrze na Domu w Warszawie, wypłacalną od Ś. Jana r. b. lub troszkę później, nieulegającą żadnym kwestjom prawnym, dla tego żądanym będzie, żeby i właściciel domu stanął do aktu; lub kto chce nabyć korzystnie Dobra ziemskie 100 kilkanaście włók mające, w okolicy Gostynina, a nabycie których potrzeba na teraz tylko około 40,000 zł., bo pozostanie na gruncie znakomity Kapitał, z szacunku, Towarz: Kred: i Kanonowy amortyzacyjny, a w r. 1853 nowa pożyczka odnowi się; lub ktoby chciał zamieniać się na Dobra te na Dom w Warszawie, to niech z tem wszystkiem zgłosi się do Cukierni Bellego, róg Miodowej i Senatorskiej, i tam niech zostawi adres swój z Nrem zamieszkania.

Przechodząc z Sługą ulicę Królewską i Graniczną, w miesiącu zeszłym, zgubiony został **KALOSZ** gummo-elastyczny. Upraszа się łaskawego Znalazcę o zwrot powyższej zguby, za nagrodą zł. 5, pod Nr 407 przy ulicy Krako:-Przedm:.



W mieście Kaliszu w domu W. Rogowskiego przy Rynku położonym, exystuje dotąd **HANDEL WIN**, Marcellego Kuglera, Kupca; Pokoje obszerne, w nowe i gustowne meble opatrzone; zapas Win węgierskich i francuzkich w dobrym gatunkach, wynosi wartość około Rsr. 4500. Handel ten jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Życzący więc nabycia tegoż, zgłosić się raczą do pomienionego domu.— Z handlu tego, mogą Kupcy i Obywatele nabyć Wina częściowo beczkami, na garnce, gąsiorki i butelki, po cenach zniżonych.—Wzywa się oraz Dłużników tegoż handlu, aby pospieszyli z zapłatą należytości od nich przypadających, unikając nieprzyjemności.

Niżej podpisany, objawiam publicznie, żem zgubił dwie OBLIGACJE Królestwa Polsk:, pożyczki 1829 roku, po zł. 300 każda: 1) Serja 79 Nr 3926; 2) Serja 1914 Nr 95,700, które wyszły w losowaniu 15 Marca 1848 r.; na jakowe uczyniłem oppozycją w Banku Polskim, i prosiłem go o wydanie mi za one należnej summy, jako właścicielowi tych Obligacji.— 16 Januarji 1850 roku. — Roger Trappes Jurisconsulte Anglois à Paris, 18 Rue de la Concorde.



KOCZ fabryki Wiedeńskiej, używany, na resorach stojących, lekki, z fordekiem szklanym, jest do sprzedania za Rsr. 150, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1023, w domu W. Wilkoszewskiego. Wiadomość u właściciela domu.

Marjanna Kowalewska, trudniąca się przyjmowaniem w zastaw różnych EFFEKTÓW, zamierzając zmienić swój pobyt, to jest przenieść się do miasta Guber: Radomia, uwiadamia strony interesowane, iżby po wykupienie swych rzeczy u tejże w domu pod Nr 38 Starego Miasta na 3m piętrze w Warszawie znajdujących się, w przeciągu jednego miesiąca od daty niniejszego zawiadomienia, zgłosiły się, jeżeli chcą uniknąć trudności jakie w wykupieniu tychże nastręczyć się mogą.

Sześć POKOI, Salon z balkonem, Kuchnia angielska, Piwnica, Drwalnia, Góra osobna, są do wynajęcia pod Nr 587, na 1m piętrze, od Wielkiej-nocy r. b.; oraz inne Pomieszkania w oficynie. Wiadomość powziąść można u właścicielki, na 1m piętrze.

Pewien Obywatel, Człowiek z charakterem i edukacją, w wieku lat 30, przyjemnej postaci, zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności, przywiedziony do niedostatku, pragnie umieścić się tu w Warszawie, w jakim znacznym domu, w obowiązkach: SEKRETARZA, Lektora, Bibljotekarza, Marszałka, Rządcy pałacu lub domu. Wiadomość bliższą powziąść można u JW. Radcy Konarskiego, ulica Podwal Nr 526, na 1m piętrze od frontu, codziennie od 1ej do 5 po południu.



OGRODNIK żonaty, posiada dobre świadectwa, potrzebuje miejsca. Bliższa wiadomość w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy. — Tamże dostać można HIACENTÓW kwitnących.

NB. KASZA perłowa w 2ch gatunkach, i JĘCZMIEŃ Himalajski Nampto zwany, wydający plonu od 20 do 25 ziarn, a którego korzec waży funtów 240, jest do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej w domu Napolskiego Nr 1582 *d. 2.*



PANTALJONY palisandrowe, nowe, z sztabem, platem i sprejcami, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost Krasińskiego placu pod Nr 1771. Wiadomość na 1m piętrze.

W dniu 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie najprzód przez podanie opieczętowanych deklaracji, a następnie po ich otworzeniu, głośna, pomiędzy zgłaszającemi się Konkurentami, licytacja, na sprzedaż **DRZEWA** na spław i handel, z Straży Zakrzówek Leśnictwa Lublin, w ilości sztuk 31,760, a mianowicie: Sosnowego sztuk 30,215, Dębowego sztuk 1545, a to in plus od summy ryczałtowej Rrs. 70,000 na praetium ustanowionej, lub od tej, jaka przez złożone deklaracje najwięcej postąpioną będzie. (Dalsze objaśnienie znajduje się w Gazecie Rządowej.)

W domu Rezlera, przy ulicy Senatorskiej Nro 451, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, **LOKAL** na 1szem piętrze, składający się z czterech Pokoi i Kuchni. Bliższa wiadomość, u Stróża domowego.

Udoskonalony **DYSTYLATOR**, życzy przyjąć obowiązek gdzie w odpowiednim miejscu w Warszawie lub na prowincji. Osoby życzące sobie podobnego Dystylatora, powziąść mogą wiadomość, w Warszawie na 1m piętrze od frontu pod Nr 975, za Żelazną bramą.

SKLEP z Mieszkaniem na Szynk, lub inny proceder, od ulicy Przechodniej Nr 950 *b*, do najęcia od Wielkiej nocy.

W dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b., w Biurze Rządu Gub: Augustowskiego, odbędzie się licytacja in minus, na wykonanie rozmaitych ROBÓT reparacyjnych na Kanale Augustowskim.



KARETA podwójna, mała, na resorach stojących, bardzo mało używana, pozostawioną została do sprzedania w fabryce Pojazdów P. Brühl, w pałacu Zamojskich, naprzeciw Banku. Wiadomość na miejscu.

Poncz gazowy z Instytutu wód mineralnych Dra *Struve*, w Ogrodzie Saskim, już jest do nabycia, i stale takowy nabyć można wyłącznie w handlu win J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

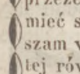
Magistrat M. Warszawy. Podaje do wiadomości powszechnej, że następujące Bilety Lombardowe ze Specyfikacjami, mianowicie: za Nr 4855 na Rsr. 5, i za Nr 6803 na Rsr. 34; i same Specyfikacje za Nrami 5617, 12,857, 14,025, 13,255, 7919, 6283 i 6687, posiadaczom onych zaginęły. Magistrat wzywa każdego w czyim ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia czyli do dnia 8/20 Marca r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego biletu udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety zastawne ze Specyfikacjami i same Specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko Osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.



W dniu 16 b. m. przechodząc wieczorem ulicą Bielańską i Długą, zgubiony został PUGILARES do Sygar i Monety, zawierający w sobie 3 bilety Loteryjne, Pozwolenie na broń i proch, i inne drobne przedmioty. Łaskawy Znalazca raczy takowy oddać właścicielowi pod Nr 545 przy ulicy Długiej, w mieszkaniu Henryka Rudert, Fabrykanta Instrumentów Muzycznych Smyczkowych, za nagrodą.

Osoba posiadająca gruntownie Muzykę, upoważniona przez Władzę właściwą, życzy dawać **LEKCJE**. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 794. na 1m piętrze od frontu. — Tamże przyjmują się obstalunki **HAFTU** białego i kolorowego.

UWIADOMIENIE DLA DAM.— Odwołując się do poprzednich ogłoszeń moich, mam honor zawiadomić Szano: Panie, że mając dostateczne zatrudnienie, postanowiłem pobyt mój na czas niejaki w mieście tutejszem przedłużyć, i udzielać nauki brania miary, przykrawania, i w ogóle wszystkiego co się dotycze roboty Sukien Damskich, podług wszelkich mód, i wedle nowo przezemnie wynalezionego, bardzo dokładnego i łatwo zrozumieć się dającego sposobu, opartego na wyrachowaniu. Upraszam więc najuprzejmiej Szano: Damy, które życzą nauczyć się tej równie dogodnej jak i do pojęcia łatwej metody, iżby adresy swoje nadsyłać raczyły do domu pod Nr 581 przy ulicy Długiej, wprost Potkańskiego, na dole w dziedzińcu, a ja stosownie do oznaczonego mi czasu, dla bliższego porozumienia się, przybyć nie omieszkam. Zastać mnie można codziennie do godziny 9tej z rana.— Juljan *Aszer*, Nauczyciel Krawiectwa Damskiego, z Pruss.



Zawiadamia się Osoby interesowane, że w mieście Piotrkowie przy Drodze Żelaznej położonem, znajduje się do zbycia z stosownym Lokalem Handel różnych **WIN** wystałych Węgierskich, po największej części w butelkach znajdujących się, a pod firmą D. Grobówskiego od lat kilkunastu w środku miasta istniejący. O warunkach tej sprzedaży wiadomość na miejscu u pozostałej po tymże Wdowy, powziąść można.— Uwiadamia się oraz, iż życzący sobie częściowo w pewnych ilościach nabywać Wina z handlu powyższego, mogą się każdego czasu zgłosić, a te im po umiarkowanej cenie sprzedawane będą, gdyż handel ten jeżeli nie całkiem, to częściowo wyprzedanym zostanie.



W Łowiczu na Poczcie, jest do sprzedania **POWÓZ** na leżących resorach, mocno zbudowany i mało używany, ze wszelkiemi rekwizytami do podróży, i rozbierany na Faeton do miasta. Wiadomość tamże u Kowala.



Pod Nr 1327 *b*, na rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Jasnej, z powodu wyjazdu, jest kilka **KONI** na sprzedaż, po cenie przystępnej. Dowiedzieć się tamże u Stangreta Franciszka. — Tamże potrzebną jest GOSPODYNI na wieś.

FARBIARNIA i **PRALNIA**, Franciszka *Świderskiego*, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 388, w pałacu Tarnowskich, ma honor polecić Szanow: Publiczności, iż przyjmuje wszelkiego gatunku MATERJE jedwabne i wełniane; również atłasy, blondyny, krepy, bareże, muśliny, i t. p.: oraz Parasolki damskie nieprute do farby. Wejście od frontu przez Magazyn Strojów, pod tąż firmą exystujący.— Do tegoż Magazynu, potrzebna jest PANNA do Krawieczyzny, kompletnie uzdatniona.

MAJĘTNOŚĆ w Okręgu Kozienickim Gub: Radoms:, mil 8 od Warszawy, 2 mile za Warką, mila od Wisły; rozległości włók Chełm: 84; złożona z Folwarku, obsiewu przeszło 100 kor: oziminy w dobrej glebie, z robocizną 10ciu Gospodarzy i 4ch Ogrodników; z 22ch włók lasu i zarośli, z 3ch wsi czynszowych, razem z Propinacją do 8000 Złp. rocznie gotowego przychodu czyniących, obciążona podatkami do 500 Złp. rocznie; pożyczki Tow: Kredy: 18,400 Złp.; jest do sprzedania z wolnej ręki, wraz z budowlami, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość w Warszawie w Kantorze Informacyjnym W. *Kaczanowskiego*, i u Rządcy Hotelu Lipskiego; oraz na gruncie Dóbr.

Przy ulicy Tamka w domu pod Nr 2865, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy r. b., **LOKAL** na 1m i 2m piętrze. Wiadomość bliższą w tym względzie można powziąść od właściciela mieszkającego w tymże domu.

Mający do sprzedania **DROBIE** domowe, w pięknych gatunkach, jako to: Kury z dużemi czubami, Kaczki indyjskie, Pawie białe etc., niech się zgłosi pod Nr 809 przy ulicy Solnej, do właścicielki domu, a zapłatę zaraz otrzyma.

Właściciel domu pod Nr 1102 w Warszawie przy Rynku Grzybowskim położonego, utrzymujący w tymże domu Zajazd Radomskim zwany, wzywa niniejszem Osoby, które w latach 1846 do 1849, stojąc w tymże Zajeździe, pozostawiły rozmaite **RZECZY**, na pewność od nich przypadających mu należności, aby po odbiór takowych w ciągu 2ch miesięcy zgłosiły się do niego i należność uiściły; w razie bowiem dłuższej zwłoki, wszystkie przedmioty ulegające już zepsuciu, niemogąc dłużej być zachowanemi, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, a z funduszem zebranym, postąpionem będzie podług przepisów.

Ktoby miał do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., **MIESZKANIE** Kawalerskie, złożone z 2ch Pokoików i Przedpokoju, na dole lub na 1m piętrze, na ulicy Senatorskiej, od Banku do ulicy Nowo-Senatorskiej, na Bielańskiej i Wierzbowej, raczy zostawić adres swój w Drukarni Kurjera.



POSESJA, w której Browar Porteru i Piwa angielskie:, przy ulicy Dzikiej Nr 2311*a*, naprzeciw placu broni, pod bardzo korzystnemi warunkami i nizkiej cenie, każdego czasu do sprzedania. Z powodu obszerności tejże Posesji,

mogą być i inne zakłady: Dystylarnia, lub Fabryka Garbarska, gdyż jest Młyn, który może być urządzony do tłuczenia dębu, i na inne Składy urządzona. Do tej Posesji jest Pole z dobrą gliną, gdzie może być Cegielnia założona.— W tejże Posesji są obszerne Lodownie za nizką cenę do wynajęcia. Wiadomość o tem wszystkiem powziąść można u Nowickiego przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 310/11, w oficynie na dole, po lewej stronie mieszkającego.

Niżej podpisana DENTYSTKA, zamieszkała na Krak:-Przedm: pod Nr 418, 2gi dom od rogu ulicy Trębackiej, ma honor polecić się względom Szano: Publiczności z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręczyć może, za najzręczniejsze wprawianie pojedynczych Zębów, i całkowitych dolnych i górnych rzędów, tudzież za czyszczenie, plombowanie, osadzanie zębów, i za wszelkie t. p. czynności. Mam zaszczyt przypomnieć takż , iż środki leczenia zębów przez Ojca (ś. p. Laemlejn) używane, są mi znane jak najlepiej. Cecylja z Laemlejnów *Detroit.*

Potrzebna jest **PANNA** zdatna do krawieczczyzny i domowego gospodarstwa na miejscową. Wiadomość pod Nr 1588/9, w pierwszej bramie od Kościoła, na prawo na dole.



Przy ulicy Miodowej, obok Rządu Gubernjalnego, w Fabryce Gorsetów, wiadomość powziąść można o **BRYCZKACH** na resorach stalowych angielskich, oraz o FAETONACH z fordeklami, różnych gatunków.

SZAL prawdziwy turecki, **MANTYLA** mieniona ze szlakami guipiur, Mantyla watowana z pluszu axamitnego, są do nabycia w składzie rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.— Tamże są dwie MUFKI szenszelowe.

Od Wielkiej-Nocy r. b. potrzebny jest **LOKAL** w środku miasta, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy. Mający do wynajęcia takowy Lokal, może udzielić wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Skład **ŚLEDZI** dawniej przy ulicy Mostowej Nr 245, przez Walentową lat kilkanaście utrzymywany, przeniesiony został obecnie w Rynek Starego Miasta pod Nr 51, naprzeciw pompy; i przy nadchodzącym Poście, poleca się względom łaskawej Publiczności, gdyż zaopatrzył się w Śledzie wszelkiego gatunku, oraz wędzone, które tak na sztuki jako i w większej ilości sprzedaje.— Tamże również dostać można Stokfiszu świeżo uprawnego.



NIERUCHOMOŚĆ pod Nr 2217 *b*, przy ul: Pokornej, naprzeciw Koszar Mikołajewskich położona, składająca się z Domu frontowego, obejmującego nader wygodne mieszkanie z 8 Pokoi, oprócz Stancji dla Służących i obszernej Kuchni angiels: złożone, tudzież obszerne Piwnice, dalej zabudowania z rozległemi górami, w których Mielcuch browarny znajdował się, zabudowania browarne, wszystko masyw murowane, Stajnie na kilkadziesiąt koni, i Młyn o 3ch gankach deptak zwany, również w murach zawarte, obszerne Wozownie drewniane, podwórza dwa nader obszerne, pierwsze w kwadrat zabrukowane, mogąca być użytą na wszelkiego rodzaju zakłady fabryczne, Dystylarnię, Garbarnię i t. p., jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można od współ-Właścicieli w domu Nr 1768 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 1m piętrze. Cena nader umiarkowana i wielkie dogodności w wypłacie szacunku osiągnięte być mogą.

Dnia 27 z. m. na Maskaradzie, zgubiono **BRANSOLETKĘ** w kształcie węża okładanego, ozdobioną turkusem i rubinami, w środku napis „le 22 Juin 1839 P. P." Uprasza się o oddanie pod Nr 477, na 2gie piętro, do W. Piaseckiej, za nagrodą Zł. 100.

MIESZKANIE od ulicy, dla Stolarza, i Sklep na trumny do sprzedaży, gdzie już od dawna mieszkał Stolarz, lub na jaki inny proceder, przy ulicy Leszno Nr 719, od 31 Marca r. b. do najęcia.

Fabryka **STRÓN** i Instrumentów Muzycznych, naprzeciw Zamku, pod Nr 33 w Warszawie, zaopatrzyła skład swój w znaczny zapas różnych gatunków Strón, tak na bunty jako i na sztuki. Nadto: w fabryce tej, dostać można nowych i starych Skrzypiec, Gitar i Basetli, Kontrabasów i Harf; przytem zakład ten przyjmuje wszelkie obstalunki nowe i reparacje. Oprócz tego, nadszedł z zagranicy transport wszelkich gatunków rzymskich Strón, i pięknych na paryzki model Smyczków, z drzewa fernebuku i wężowego, w srebrne skówki oprawnych, z karafutkami u tychże z perłowej macicy, w różne muszle oprawnemi. Niżej podpisany, ma zaszczyt polecić się Szan: Kupcom i Artystom muzycznym, jako znany z gustownego wykończenia i tanności. — Do tejże fabryki potrzeba jest 2ch UCZNIÓW.— Jan *Rudert.*

W Fabryce Broni Bekker et Rauszer, na Krako:-Przedm: Nro 390, wakują dwa miejsca dla 2ch **TERMINATORÓW**, jeden do Puszkarstwa, drugi do Sztycharstwa.

LOKAL na 1m piętrze, z 6 lub 9 Pokoi złożony, wraz z Kuchnią angiels:, Drwalnią, Górką, Piwnicą, tudzież Stajnią i Wozownią, lub bez, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, pod Nr 721 przy ulicy Leszno, naprzeciw XX. Karmelitów; oraz na 2m piętrze, 3 Pokoje, Kuchnia angiels:, Drwalnia, Piwnica i Góra, także do wynajęcia od tegoż czasu.— Do tych Lokali może być Ogródek do warunkowego użytkowania.

Na Kolonji odległej od Miasta Warszawy o mil $2\frac{1}{2}$, która jest do sprzedania lub wydzierżawienia, jest na sprzedaż 3 stogi SIANA pogodnie zebranego, o którem dowiedzieć się można u właściciela domu Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej;— niemniej tamże jest do sprzedania 4ry KONIE młode, zdatne do fornalki, mierzyny.— WOLANT na resorach, i KOCZ nowo-zbudowany.

JELEŃ żywy, 5 lat mający, pięknej i okazałej postaci, a co go najbardziej zaleca, że jest zupełnie obłaskawiony, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 630 przy ulicy Trębackiej, na 1m piętrze.

Trzy **POKOJE** i **SKLEP**, oraz Kuchnia, Piwnica, i inne wygody gospodarskie, są do wynajęcia w mieście Płocku, w Starym Rynku pod Nr 22, na Sklep lub inny proceder, od Sgo Jana r. b. Wiadomość w mieście Płocku, u P. Abram, lub w Warszawie przy ulicy Żelaznej pod Nr 1123, u Gospodarza tegoż domu.



Potrzebna jest **POŻYCZKA** Zł. 17000, na Dom murowany przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 *b*. Wiadomość powziąść można u właściciela tegoż domu. — Tenże sam **DOM** jest do sprzedania.

Dnia 6 b. m. w przejeździe z Teatru na Krakow:-Przedm: i na powrót, na ulicę Senatorską pod Nr 470, zapomnianą została w sankach **LORNETKA** dubeltowa, z kości słoniowej, od fabrykanta „Bautin de Paris". Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył zwrócić powyższą Lornetkę, do Cukierni P. Loursa, przy Teatrze, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.

W domu narożnym przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiej pod Nr 599, jest od Wielkiej-nocy do wynajęcia **LOKAL**, 3 Pokoje i Kuchnia, na dole; i takiż sam Lokal na 2m piętrze; o których zainformować się można u Właściciela, lub u Stróża domowego Jana.

Z Radomia.— Z powodu wyjazdu za granicę, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami, w każdym czasie, **DYSTYLARNIA** Wódek słodkich i Likierów, z potrzebnemi do tego Apparatami i budowlami gospodarskiemi, zabudowana na gruncie dziedzicznym morgów 17 do Dystylarni wiecznemi czasy, za opłatą jedynie podatków Rządowych należącymi, położona pod miastem Gubernjalnem Radomiem, przy samej szosse, na 10tej werstcie ku Kielcom. O warunkach sprzedaży powziąść można wiadomość na

gruncie, lub w Handlu Kaz: Olszewskiego w Radomiu.— K. *Figel*, Dystylator.

Przy ulicy ludnej, w środku miasta, jest do wynajęcia od Wielkiej nocy r. b., **LOKAL** dolny, frontowy, wraz z mieszkaniem, bardzo dogodny na Zakład Piwa Bawarskiego (który na tej ulicy dotąd nie istnieje); lub też na przyzwoitą Kawiarnię, gdyż przytym Lokalu, można urządzić obszerny ogródek dla gości. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



BILLARD z wszelkiemi rekwizytami, mało używany, jest do sprzedania za pomierną cenę pod Nrem 550 przy ulicy Długiej. Wiadomość w Restauracji.

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH w ŻYRARDOWIE, uwiadamia, że oprócz Składu Głównego w Warszawie, przy rogu ulicy Granicznej i placu za Żelazną Bramą, tam gdzie jest Skład Główny Papieru z Fabryki Jeziorny, otwarty został

SKŁAD KOMISSOWY

Wyrobów Lnianych Żyrardowskich, w mieście *Lublinie*, w Handlu PP. **L. KNOLL** i **SPÓŁKA**, w którym Wyroby te sprzedają się po cenach stałych fabrycznych, czerwonym atramentem na nich oznaczonych.

W handlu Mydła i Świec przy ul: Krak:-Przedm:, wprost Kościoła Sgo Krzyża, oraz i w handlu Mydła i Świec przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, wprost domu Rezlera, dostać można po cenie jak naumiarkowańszej, w jak najlepszych gatunkach, następujące przedmioty: **POMADY** jaśminowej, millefleur, waniliowej, rezedowej i cytrynowej, słoik porcelanowy, po zł. 1 gr. 6; Pomady z chiną, wzmacniającej włosy, słoik porcelanowy, za zł. 2; Wody kolońskiej, flaszka $1/2$ kwartowa zł. 4; flaszka tejże zwyczajna, zł. 1 gr. 6; Wody kolońskiej podwójnej (Eau de Cologne double), flaszka zł. 3; Poduszeczek atłasowych w różnych kolorach, pachnących do bielizny, sztuka zł. 1; Trociczek berlińskich do kadzenia, pudełko z stosownym lichtarzykiem, zł. 1 gr. 15; Słomek serajowych do kadzenia, pudełko 100 sztuk zawierające, zł. 1 gr. 20; Papierków chińskich do kadzenia, nader ozdobnych i mile woniejących, paczka z 12 sztuk, zł. 1 gr. 15; Octu francuzkiego aromatycznego do kadzenia, przyjemnie woniejącego, użytecznego szczególniej w pokoju chorego, flaszka $1/2$ kwartowa, zł. 2; Olejku do włosów (Macassar-Oil), w 2 gatunkach, fl: po zł. 3 gr. 10 i po zł. 2; Atramentu czarnego butelka zł. 1 gr. 10; Atramentu czerwon:, flaszeczka zł. 1 gr. 10; Atramentu niebieskiego, flaszecz: gr. 15; Atramentu żółtego i zielonego, flaszecz: każdego po gr. 20. Wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty, nader umiarkowaną ceną i najlepszym gatunkiem zalecają się.

Ktoby sobie życzył wejść na Nauczyciela muzyki do pułku *Połockiego* Strzelców, raczy o tem udzielić wiadomość temuż Pułkowi do m. *Hrubieszowa* w Gub: Lubelskiej, z wymienieniem warunków, na jakich podjąłby się tego obowiązku.

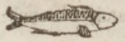
Sztuk 70 **DRZEWA** sosnowego, opałowego, mającego długości łokci 12, grubego najmniej cali 20 w przecięciu, złożonych na placu w Warszawie nad Wisłą, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, z powodu wyjazdu właściciela tego drzewa. Wiadomość powziąść można pod Nr 2752 przy ulicy Wiślanej, u właściciela domu, który do tej sprzedaży jest upoważniony.



KOŃ, Ogier, gniady, pięknej rassy, rosły, zdatny pod wierzch i do stada, do sprzedania z wolnej ręki, w domu pod Nr 1741 przy ulicy Wiejskiej, do Probostwa S. Alexandra należącym. Wiadomość u Stangreta Walentego, w podwórzu, w 2ej stajni.

Z Galicji.— Właściciel dóbr *Leskich* w Obwodzie *Sanockim*, życzy sobie te dobra na inne, w Królestwie Polskiem, mianowicie w Gubernjach: *Warszawskiej*, *Płockiej* lub *Augustowskiej*; w Cesarstwie *Rossyjskiem* zaś, w zachodnich Powiatach Gubernji *Kowieńskiej*, *Wołyńskiej* lub *Podolskiej* położone, zamieniać. Dobra *Leskie* składają się z 7miu folwarków w gruntach, w połowie rędzinach, w połowie górzystych chodowaniu owiec sprzyjających. Lasy, przeszło 6,000 morgów w najlepszym stanie, leżą nad spławnym *Sanem*. Prawo wyszynku przysłuża dotychczas tym dobrom w handlowem miejscu *Lesku* i 15tu wsiach, 8.000 ludności liczących. Zamiana równie może mieć miejsce sekcjami jako i pojedynczemi folwarkami. Bliższe szczegóły udzieli Hrabia *Krasicki* Edmund w *Lesku* w Obwodzie *Sanockim*.

Zł. 50 Nagrody.— Dnia 15 b. m. idąc od 3ch Krzyży, całym Nowym-Światem, na ulicę Podwal. i powracając tąż samą drogą, zgubioną została **LORNETKA** złota, z łańcuszkiem. Upraszа się łaskawego Znalazcę o oddanie takowej pod Nr 1674, w Aleach, za powyższą nagrodą.



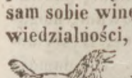
Do Składu S. Rozmanith przy ulicy Nowy-Świat, wczorajszą Koleją żelazną nadszedł znaczny transport ŚLEDZI holenderskich, wprost z Amsterdamu, w całych i pół-achtelkach; oraz Minogi elbląskie, Łosoś marynowany, i świeża Bryndza węgierska.

Cztery **PIWNICE** obszerne i suche, w pałacu Hr. Uruskiego na Krako:-Przedm:, są każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

Barycki, KRAWIEC, przeniósł swoje mieszkanie i pracownię do domu przy uli: Trębackiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 632, wprost domu W. Steinkellera, o czem zawiadamiam WW. Panów, którzy raczyli dotąd zaszczycać go swojem zaufaniem; przyjmuje wszelkie obstalunki ze swego jako i powierzonego sobie materjału, oraz od roboty Tużurka, Rajtroka po zł. 20; za Tużurek, Frak lub Rajtrok z mego materjału, od zł. 80 do 100; od roboty Spodni, Kamizelki, po zł. 8; obowiązując się wykonać takowe jak najakuratniej.



Nagrody Zł. 100.— Upraszа się Panów Myśliwych tak w Warszawie jako i na prowincji, aby zwrócili uwagę na zabłąkanego w dniu 14 b. m. i zatrzymanego **PSA** starego dużego wyżła, nazwanego Pilatem, maści tarantowatej, łba i uszu ciemno-kasztanowatych, odmiany na grzbiecie w kształcie siodła, z blizną nie porosłą na piersiach, i zawiadomili właściciela pod Nr 427 przy ulicy Koziej, blisko Poczty, który, za odzyskanie wiernego i zasłużonego towarzysza, oprócz powyższej nagrody, największą wdzięczność zapewnia; w przeciwnym razie, Pies ten każdemu tu prawie Myśliwemu znany, i najusilniej poszukiwany, lubo zaginąć nie może, przecież, przechowujący go, sam sobie winę przypisze, skoro za dostrzeżeniem, do surowej odpowiedzialności, Kodexem karnym oznaczonej, pociągnięty zostanie.



Dnia 16 b. m. wybiegła SUCZKA z pod Nru 1345 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, z gatunku wyżełków ang:, biała, z łatkami kasztanowatemi, uszy kasztanowate, z strzałką białą na czole, i wstążeczką pąsową na szyi. Uczciwy Znalazca raczy takową odprowadzić pod powyższy Nr, do Sklepu Norymbergskiego, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 12 cali 3.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Talizman*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 8 (20) Lutego 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.